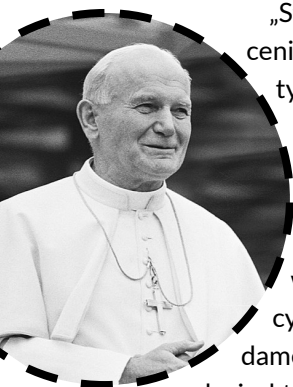


II. ZAGROŻENIA DLA RODZINY

Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II:



„Stwarzając pierwszego mężczyznę i pierwszą kobietę i dając im polecenie: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się» (Rdz 1,28), Bóg Stwórca definitywnie powołał do istnienia rodzinę. Życie rodzi się w tym sanktuarium i jest przyjmowane jako dar od Boga. W większości krajów Ameryki liczne niebezpieczeństwa zagrażają trwałości i wartości instytucji rodziny i stanowią tyleż wyzwań dla chrześcijan. Między innymi należy tu wymienić wzrastającą liczbę rozwodów, rozpowszechnianie się aborcji, zabijania dzieci i mentalności antykoncepcyjnej. Wobec tej sytuacji trzeba jeszcze raz stwierdzić, że fundamentem życia ludzkiego jest małżeńska relacja mężczyzny i kobiety, relacja, która dla chrześcijan jest sakramentalna”. (Ecclesia in America, 37)

Świat zmieniłby się w koszmar, gdyby małżonkowie znajdujący się w trudnościach materialnych widzieli w swoim poczętym dziecku tylko ciężar i zagrożenie dla swojej stabilizacji; gdyby z kolei małżonkowie dobrze sytuowani widzieli w dziecku niepotrzebny a kosztowny dodatek życiowy. Znaczyłoby to bowiem, że miłość już się nie liczy w ludzkim życiu. (3 czerwca 1991 r., Kielce)

Ponieważ w wielu regionach, z powodu skrajnego ubóstwa wynikającego z niesprawiedliwych i nieodpowiednich struktur społeczno-gospodarczych, młodzi nie mają warunków do zawarcia w odpowiedni sposób małżeństwa, społeczeństwo i władze publiczne winny popierać prawnie zawarte małżeństwo poprzez szereg decyzji społecznych i politycznych, zapewniając płacę rodzinną, wydając dyspozycje co do mieszkań odpowiednich dla życia rodzinnego, stwarzając właściwe możliwości pracy i życia. (FC, 81)

Świadomi tego zagrożenia Ojcowie Synodalni polecili, żeby „programy duszpasterskie przewidywały od-powiednią pomoc dla rodzin, które muszą stawić czoło poważnym problemom dzisiejszego społeczeństwa, takim zwłaszcza jak alkoholizm, narkotyki czy inne uzależnienia, zwłaszcza gry hazardowe (...). (Ecclesia in Oceania, 45)

Należą do nich na przykład rodziny, które wyemigrowały w poszukiwaniu pracy, rodziny tych, którzy są zmuszeni do długiego przebywania poza domem, jak na przykład wojskowi, marynarze, podróżujący, rodziny więźniów, uchodźców i rodziny, które w wielkich miastach żyją praktycznie na marginesie; rodziny bez mieszka-



nia; rodziny niepełne: takie, w których brak ojca lub matki; rodziny z dziećmi upośledzonymi lub dotkniętymi narkomanią, rodziny alkoholików; rodziny wyobcowane ze swego środowiska kulturowego i społecznego lub też zagrożone jego utratą; rodziny dyskryminowane ze względów politycznych lub z innych racji; rodziny podzielone ideologicznie; rodziny, które nie potrafią łatwo nawiązać kontaktu z parafią; rodziny, które doświadczają przemocy lub niesprawiedliwego traktowania z powodu wiary; rodziny małżonków małoletnich; osoby starsze, nierzadko zmuszone do życia w samotności i bez wystarczających środków utrzymania.

Kościół nie może również nie pamiętać znaczenia lat starości, z tym wszystkim, co one przynoszą pozytywnego i negatywnego, a więc z możliwością pogłębienia miłości małżeńskiej, coraz bardziej oczyszczonej i uszlachetnionej przez długoletnią i nieprzerwaną wierność; z ich gotowością służenia innym w nowy sposób dobrocią, mądrością i pozostałą energią; z ciężarem samotności, częściej psychicznej i uczuciowej aniżeli fizycznej, wynikającej z ewentualnego opuszczenia czy niedostatecznego zainteresowania ze strony dzieci i krewnych; cierpieniem związanym z chorobą, stopniowym ubytkiem sił, upokorzeniem z powodu zależności od innych, goryczą poczucia, że jest się może ciężarem dla najbliższych, zbliżaniem się końca życia. (FC, 77)

Liczne problemy współczesnych rodzin, zwłaszcza w społeczeństwach ekonomicznie rozwiniętych, wynikają stąd, że coraz trudniej jest się porozumiewać. Ludzie nie potrafią ze sobą przebywać, a być może nieliczne momenty, kiedy można być razem, zostają pochłonięte przez telewizję. (Rosarium Virginis Marie, 42)

MYŚLI DO REFLEKSJI:

Św. Jan Paweł II pielgrzymując po świecie, zwraca uwagę na problemy współczesnej rodziny. Część z przedstawionych przez niego diagnoz jest aktualna do dziś; czasami odczuwamy tylko ich skutki, ale pojawiają się wciąż nowe. Dlatego pomyśl:

Na jakie problemy zwrócił uwagę św. Jan Paweł II?

- Które z wymienionych problemów są aktualne także i dziś?
Które uważasz za najpoważniejsze?
- Z jakimi nowymi problemami zмага się dziś rodzina?

Miejsce na notatki:

